

## ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie ze skargi dłużnika na czynność Komornika Sądowego – postanowienie z dnia 9 października 2012 r. w przedmiocie ustalenia kosztów postępowania egzekucyjnego w sprawie z udziałem wierzyciela na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 11 marca 2013 r.

- 1. Czy w świetle art. 30 ust. 2 w zw. z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn. Dz. U. z 2011 r. nr 231, poz. 1376 ze zm.) aplikant komorniczy w sprawie o świadczenie pieniężne, nie przekraczające kwoty stanowiącej równowartość stukrotnego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w roku poprzednim, w rozumieniu art. 33 ust. 1 ustawy, do skutecznego dokonania czynności egzekucyjnych, w tym wydania postanowienia o ustaleniu kosztów i zakończeniu postępowania, powinien legitymować się upoważnieniem komornika do dokonania konkretnej czynności egzekucyjnej czy też wystarczy upoważnienie ogólne do czynności egzekucyjnych w danej sprawie?;**
- 2. W sytuacji gdy ogólne upoważnienie jest niewystarczające, czy czynność dokonana na podstawie takiego upoważnienia jest czynnością istniejącą, czy też wadliwą podlegającą uchyleniu?**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w G. oddalił skargę.

W uzasadnieniu Sąd wskazał, iż dłużnik R. O. w dniu 5 listopada 2012 r. złożył skargę na czynności Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w W. A. K., tj. na postanowienie z dnia 9 października 2012 r., w którym Komornik ustalił koszty postępowania egzekucyjnego i obciążył nimi dłużnika oraz zakończył postępowanie

w sprawie [...]. Skarżący wniósł o zmianę postanowienia, w ten sposób, żeby Sąd ustalił, co składa się na koszty postępowania (w tym zakresie skarżący wymienił te same pozycje jak komornik) z tym, że kosztami tymi obciążył wierzyciela z uwagi na to, iż nakaz zapłaty, na podstawie którego została wszczęta egzekucja, utracił moc. Nadto, dłużnik wniósł o zasądzenie od wierzyciela kosztów postępowania wywołanego skargą, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Komornik wskazał, iż jego zdaniem skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy ustalił, iż postępowanie egzekucyjne w sprawie [...] prowadzone było na wniosek wierzyciela z dnia 13 lipca 2012 r., na podstawie tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty z dnia 26 marca 2012 r., sygn. [...], wydanego w postępowaniu upominawczym w trybie postępowania elektronicznego przez Sąd Rejonowy w L., który został zaopatrzony w klauzulę wykonalności z dnia 5 lipca 2012 r. Postępowanie egzekucyjne było prowadzone zgodnie z wnioskiem wierzyciela.

W dniu 9 października 2012 r. na rachunek bankowy komornika wpłynęła kwota 826,16 zł, która po zaksięgowaniu została przekazana wierzycielowi. W związku z powyższą wpłatą, która spłaciła zadłużenie, Komornik zaskarżonym postanowieniem z dnia 9 października 2012 r. postanowił przyznać wierzycielowi reprezentowanemu w postępowaniu egzekucyjnym przez radcę prawnego koszty zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym na kwotę 45 zł, ustalił koszty postępowania egzekucyjnego w sprawie w wysokości (łącznie) na kwotę 287,45 zł i w całości obciążył nimi dłużnika orzekając o obowiązku ich zwrotu przez dłużnika na rzecz Komornika, zakończył postępowanie egzekucyjne w sprawie i pozostawił tytuł wykonawczy w aktach sprawy z uwagi, iż całe roszczenie zostało wyegzekwowane. W uzasadnieniu Komornik wskazał, iż koszty postępowania zostały zapłacone do kwoty 265,14 zł przez dłużnika. Na rzecz wierzyciela z ww. kosztów przekazano 45 zł tj. przyznane koszty zastępstwa prawnego oraz zwrot wniesionej zaliczki w kwocie 61,28 zł. Na rzecz Komornika dłużnik winien zapłacić dodatkowo jeszcze 22,31 zł.

Powyższe postanowienie zostało doręczone dłużnikowi w dniu 29 października 2012 r., przy czym przed doręczeniem ww. postanowienia stronom, tj. przed jego uprawomocnieniem, zgłosił się pełnomocnik dłużnika i pismem, które wpłynęło do kancelarii komornika w dniu 23 listopada 2012 r. wniósł o umorzenie

postępowania z uwagi na fakt, iż Sąd stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty, na podstawie którego przeprowadzono egzekucję. Nadto, wierzyciel pismem z dnia 10 października 2012 r. złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego oraz nieobciążanie dłużnika kosztami egzekucji z uwagi na to, iż nakaz zapłaty utracił moc.

W ocenie Sądu Rejonowego skarga dłużnika okazała się niezasadna. Sąd powołał się na treść art. 767 § 1 k.p.c., art. 767 § 4 k.p.c. i art. 767<sup>3</sup> k.p.c.

Sąd wskazał, iż zadanie organu egzekucyjnego – tak komornika, jak i sądu – polega na wykonaniu tytułu wykonawczego, a nie weryfikowaniu zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem, gdyż badanie merytoryczne tego obowiązku spoczywa w gestii sądu w postępowaniu rozpoznawczym poprzedzającym postępowanie egzekucyjne lub toczącym się na skutek wytoczenia powództwa z art. 840 k.p.c. Organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tym tytułem, postępowanie zatem – w razie jego bezpodstawności – toczy się na ryzyko wierzyciela, który winien naprawić wyrządzoną takim postępowaniem ewentualną szkodę powstałą u dłużnika. Zdaniem Sądu jedynie w ww. trybie, dłużnik ewentualnie ma prawo i możliwość dochodzenia swoich roszczeń.

W ocenie Sądu I instancji, Komornik wydając zakwestionowane postanowienie, w stanie sprawy na dzień 9 października 2012 r. prawidłowo i kompleksowo zakończył postępowanie w sprawie, do czego nie było wówczas niezbędnym, przed zakończeniem postępowania i ustaleniem kosztów postępowania egzekucyjnego, rozpoznanie najpierw wniosku wierzyciela z dnia 10 października 2012 r. o umorzenie egzekucji i nie obciążanie dłużnika kosztami. Wniosek wierzyciela wpłynął jednak w dniu następnym, po wydaniu przez komornika zaskarżonego postanowienia, którym komornik był już wówczas związany, w tym podstawą prawną i faktyczną zakończonych postępowania. Gdyby bowiem Komornik wydawał postanowienie kończące postępowanie w sprawie w dniu następnym, zobligowany byłby do rozpoznania w pierwszej kolejności ww. wniosku wierzyciela. Niemniej jednak, nawet umorzenie postępowania nie mogłoby doprowadzić do nieobciążenia dłużnika kosztami z mocy samego prawa, bez wyraźnego w tym zakresie wniosku wierzyciela.

W art. 49 ust. 4 u.k.s.e. prawodawca przewidział, że w przypadku niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego opłaty, o których mowa w ust. 1 i 2, uiszcza

wierzyciel. W celu ich pobrania komornik wydaje postanowienie, w którym wzywa wierzyciela do uiszczenia należności z tego tytułu w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia. Postanowienie po uprawomocnieniu się podlega wykonaniu w drodze egzekucji bez zaopatrywania w klauzulę wykonalności. Zgodnie z literalnym brzmieniem przepisu obowiązek uiszczenia opłat egzekucyjnych obciąża wierzyciela już w razie niecelowego wszczęcia samego postępowania egzekucyjnego.

Ustawodawca nie wyjaśnił w ustawie znaczenia określenia „niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego”. W literaturze zwraca się uwagę, że art. 49 ust. 4 u.k.s.e. nawiązuje do art. 770 k.p.c., zgodnie z którym niecelowość egzekucji występuje wówczas, gdy dłużnik nie dał powodu do wszczęcia przeciwko niemu egzekucji ze względu na dobrowolną realizację obowiązku świadczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym (por. F. Zedler, *Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz*, t. 2, Toruń 1995, s. 49). Niecelowość prowadzenia egzekucji zachodzi także wtedy, gdy nie było podstaw do złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji, gdyż wierzyciel wykorzystał tytuł wykonawczy już „skonsumowany”, pozbawiony wykonalności, albo wszczął egzekucję z majątku dłużnika, chociaż posiadał zastaw zabezpieczający pełne zaspokojenie roszczenia, chyba że egzekucja skierowana była do przedmiotu zastawu.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż opłata, o której mowa w art. 49 ust. 4 u.k.s.e. obciąża zatem wierzyciela w każdym przypadku, gdy dochodzi do umorzenia przez komornika postępowania egzekucyjnego, którego wszczęcie okazało się niecelowe. W przedmiotowej sprawie zaś w momencie wszczęcia egzekucji, wierzyciel nie był zaspokojony i posiadał obowiązek stwierdzony tytułem wykonawczym. W momencie wszczęcia egzekucji, nie było zatem żadnych przesłanek, które wskazywałyby, iż wszczęcie egzekucji jest niecelowe i wierzyciel poniesie ewentualne koszty tego postępowania.

Z tych też względów Sąd Rejonowy oddalił skargę.

Powyższe postanowienie zaskarżył dłużnik w całości, podnosząc zarzut niezastosowania przez Sąd Rejonowy art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 oraz art. 99 k.p.c., w sytuacji, gdy wierzyciela obciąża ryzyko wszczęcia postępowania egzekucyjnego, które ostatecznie okazuje się niecelowe. Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie kosztów

postępowania egzekucyjnego w sprawie [...] w ten sposób, że ustalone zostanie, iż na koszty egzekucji w postępowaniu egzekucyjnym [...] składa się również kwota: 1 zł tytułem kosztów doręczenia środków pieniężnych, 38,68 zł tytułem kosztów zapytań, 39,55 zł tytułem doręczenia korespondencji, 59,49 zł tytułem zlecenia poszukiwania majątku, 148,73 zł tytułem opłaty stosunkowej oraz 45 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego R. O. w postępowaniu egzekucyjnym, powyższymi kosztami zastępstwa prawnego zostanie obciążony wierzyciel P. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od dłużnika na rzecz wierzyciela kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia skarżący wywodził, że z analizy uzasadnienia postanowienia wynika, że Sąd I instancji ograniczył się do zastosowania art. 770 k.p.c. Takie podejście zdaniem żalącego nie ma uzasadnienia.

W postępowaniu egzekucyjnym w miejsce występującej w procesie reguły rozstrzygnięcia o kosztach w zależności od wyniku sprawy (art. 98 i n. k.p.c.) - obowiązuje zasada zwrotu przez dłużnika wierzycielowi kosztów celowych, tj. niezbędnych do celowego przeprowadzenia egzekucji (art. 770 k.p.c.). Jednakże zachodzi różnica w postępowaniu egzekucyjnym przed komornikiem i przed sądem. Komornik obowiązany jest w postępowaniu egzekucyjnym stosować się do zasady wyrażonej w art. 770 zd. 1 k.p.c. i ocenić, czy określone koszty są niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji. Sąd natomiast może w postępowaniu egzekucyjnym, w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności, jak również w postępowaniu ze skargi na czynności komornika, stosować odpowiednio przepisy o kosztach procesu zamieszczone w art. 98 i n. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Pogląd ten jest przyjęty i ugruntowany zarówno w piśmiennictwie, jak i w judykaturze (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1986 r., sygn. III CZP 40/86; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., sygn. III CZP 16/2004).

Skarżący podniósł, iż okoliczność, że w dacie złożenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wierzyciel dysponował tytułem wykonawczym uzasadniającym tę czynność, nie uwalnia wierzyciela od ryzyka wynikającego z możliwości pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności na etapie postępowania egzekucyjnego. O ile komornik związany jest unormowaniem art. 770 k.p.c., o tyle sąd rozpoznający skargę na czynności komornika poprzez odpowiednie zastosowanie art. 13 § 2 k.p.c., może sięgnąć do zasad wynikających z art. 98 i n.

k.p.c., w tym ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. Na etapie rozpoznawania skargi przez Sąd Rejonowy wierzyciel powinien zostać uznany za przegrywającego sprawę egzekucyjną, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Dotyczy to również poniesionych przez dłużnika kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym, z uwzględnieniem stosowanych sposobów egzekucji.

Niezastosowanie przez Sąd Rejonowy w G. art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 oraz art. 99 k.p.c., w ocenie skarżącego, doprowadziło do nieuzasadnionego oddalenia skargi. W realiach niniejszej sprawy nie wystąpił żaden szczególnie wypadek, który uzasadniłby nieobciążanie wierzyciela przez Sąd kosztami postępowania egzekucyjnego (art. 102 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Mając na względzie powyższe, skarżący uznał wniesienie zażalenia za uzasadnione.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy kwestionowaną w drodze skargi czynnością jest postanowienie z dnia 9 października 2012 r. o kosztach postępowania egzekucyjnego. Pod sentencją postanowienia oraz pod jego uzasadnieniem podpis złożył aplikant komorniczy M. Ś., wskazując, iż działa z upoważnienia Komornika. W aktach sprawy egzekucyjnej [...] znajduje się pismo z dnia 16 lipca 2012 r., w którym Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w W. A. K. zleca na podstawie art. 33 ust. 1 i 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji asesorowi komorniczemu D. D. przeprowadzenie w niniejszej sprawie prowadzonej pod sygn. [...] egzekucji i dokonania czynności egzekucyjnych niezbędnych dla prawidłowego postępowania egzekucyjnego w niniejszej sprawie oraz na podstawie art. 30 w zw. z art. 30 ust. 2 ustawy upoważnia aplikantów komorniczych, w tym M. Ś. do dokonania czynności egzekucyjnych niezbędnych dla prawidłowego postępowania egzekucyjnego w niniejszej sprawie.

W świetle powyższego, rozpoznając zażalenie dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 11 marca 2013 r., którym to postanowieniem Sąd rozpoznał skargę dłużnika na czynność komornika w postaci wydania wymienionego postanowienia z dnia 9 października 2012 r., Sąd Okręgowy powziął poważne wątpliwości prawne, skutkujące zwróceniem się do Sądu Najwyższego z pytaniem o treści jak w sentencji niniejszego postanowienia.

W ust. 2 art. 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji zaznaczono, że komornik pełni czynności osobiście, z wyjątkiem przypadków określonych w przepisach prawa. W tym drugim wypadku chodzi o czynności, które na mocy uregulowań zawartych w ustawie o komornikach sądowych i egzekucji komornik może zlecić asesorowi (art. 33 ustawy) bądź aplikantowi po upływie roku od dnia rozpoczęcia aplikacji komorniczej (art. 30 ust. 2 ustawy).

Zgodnie z art. 30 ust. 2 ustawy aplikant komorniczy po upływie roku od dnia rozpoczęcia aplikacji komorniczej może być upoważniony przez komornika do samodzielnego wykonywania określonych czynności egzekucyjnych, do których upoważniony jest asesor komorniczy. Upoważnienie to wymaga formy pisemnej i powinno być okazane stronie na jej żądanie przed przystąpieniem do czynności. Z kolei stosownie do art. 33 ust. 1 ustawy Komornik może zlecić asesorowi komorniczemu przeprowadzenie egzekucji w sprawach o świadczenie pieniężne oraz w sprawach o zabezpieczenie roszczenia pieniężnego, w obu przypadkach o wartości nieprzekraczającej kwoty stanowiącej równowartość stukrotnego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w roku poprzednim, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, zgodnie z art. 5 ust. 7 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. z 1996 r. Nr 70, poz. 335, z późn. zm.), stosowanego poczynając od drugiego kwartału roku przez okres pełnego roku, zwanego dalej „przeciętnym wynagrodzeniem miesięcznym”, z wyłączeniem egzekucji z nieruchomości. Komornik może zlecić asesorowi komorniczemu także dokonanie określonych czynności w innych sprawach, z wyłączeniem: (1) sprzedaży oraz wydania wierzycielowi ruchomości o wartości przekraczającej kwotę, o której mowa w ust. 1; (2) wykonania opróżnienia lokalu, pomieszczenia, gruntu lub przedsiębiorstwa; (3) wykonania orzeczenia o zastosowaniu środków przymusu; (4) ustalenia wysokości kosztów egzekucyjnych w sprawach o roszczenia niepieniężne oraz o roszczenia pieniężne przekraczające kwotę, o której mowa w ust. 1; (5) sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, o ile suma ta przekracza kwotę, o której mowa w ust. 1; (6) wydawania decyzji i podpisywania dokumentów dotyczących depozytu.

Okazuje się, że wykładnia powyższych przepisów nie jest jednorodna. Problem stwarza zwłaszcza ustawowe wskazanie, że aplikant komorniczy może być upoważniony do "określonych czynności, do których upoważniony jest asesor".

Możliwe są tu dwie wersje interpretacyjne. Wedle pierwszej "określone czynności" to są te wszystkie czynności ujęte w art. 33 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych, a prawo do ich wykonywania aplikant otrzymuje poprzez upoważnienie do dokonania czynności egzekucyjnych. I wreszcie wedle drugiej "określone czynności" to są czynności opisane, zindywidualizowane przez komornika, precyzyjnie wskazane z katalogu czynności wymienionych w art. 33 ust. 1 ustawy.

Komornik i Sąd Rejonowy rozstrzygający skargę opowiedzieli się za pierwszą interpretacją. Upoważnienie dla aplikanta komorniczego w badanej sprawie egzekucyjnej jest szerokie, obejmuje „upoważnienie do dokonania czynności egzekucyjnych niezbędnych dla prawidłowego postępowania egzekucyjnego”. O ile w upoważnieniu skonkretyzowana została sprawa, w której upoważniono aplikanta do podejmowania czynności, o tyle same czynności, jakie może w niej podejmować nie zostały bliżej sprecyzowane. Posłużenie się formułą „czynności egzekucyjnych niezbędnych dla prawidłowego postępowania egzekucyjnego” oznacza de facto upoważnienie do wszystkich czynności, możliwych do podjęcia w ramach sprawy, w tym także do czynności, do których podejmowania nie ma upoważnienia nawet asesor komorniczy w świetle art. 33 ust. 2 ustawy.

Wydawanie tego rodzaju bądź podobnych upoważnień jest praktyką powszechnie występującą nie tylko w okręgu Sądu w S., ale także w skali całego kraju. Uznaje się prawidłowość dokonanych czynności egzekucyjnych na podstawie tak udzielonych upoważnień.

Wskazane liberalne podejście do uprawnień aplikanta powoduje, że dochodzi do zrównania uprawnień aplikanta z uprawnieniami asesora komorniczego. Jednak pozycja ustrojowa asesora komorniczego powinna różnić się od pozycji aplikanta komorniczego. Pierwszy z nich jest osobą z określonym doświadczeniem po zdany egzaminie zawodowym. Aplikant natomiast jest osobą, która ukończyła studia prawnicze i została przyjęta na aplikację komorniczą. Będąc aplikantem, przygotowuje się do należytego i samodzielnego wykonywania zawodu komornika. Przygotowując się do wykonywania zawodu, pobierając naukę pracuje razem ze swoim patronem, pod jego czujnym okiem, powinien wykonywać czynności jedynie na wyraźne polecenie swojego patrona.

Takie rozumienie pozycji aplikanta komorniczego jest właściwe dla zwolenników koncepcji, że "upoważnienie do samodzielnego wykonywania określonych czynności egzekucyjnych w rozumieniu art. 30 ust. 2" oznacza



upoważnienie do poszczególnych czynności każdorazowo określanych w drodze osobnego upoważnienia. Upoważnienie bowiem do konkretnych czynności powoduje, iż kluczowe decyzje co do kierunku postępowania pozostają w gestii osoby udzielającej upoważnienia, a zatem komornika. Taka więc wykładnia bliżej odpowiada pozycji ustrojowej aplikanta komorniczego, jako osoby przyuczającej się do zawodu. Tymczasem przyjęcie dopuszczalności szerokiego upoważnienia aplikanta bez wskazania (nazwania) konkretnej czynności, do której został upoważniony, prowadzi do zrównania takiego upoważnienia ze zleceniem przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego asesorowi komorniczemu na podstawie art. 33 ust. 1 ustawy. Upoważnienie do prowadzenia sprawy oznacza przyzwolenie na samodzielne podejmowanie w niej czynności, wyznaczenie jej kierunku, decydowanie o sposobach egzekucji itp. Gdyby zaś ustawodawca chciał przyznać aplikantowi takie uprawnienie uczyniłby to w sposób jednoznaczny. Aplikant komorniczy nie może jednak decydować ani o kierunku postępowania egzekucyjnego, ani o wdrażanych sposobach egzekucji, jeżeli nie oceni tego jego patron i nie upoważni do konkretnej czynności.

Na tle tych odrębności pomiędzy aplikantem a asesorem rodzi się kolejny problem, występujący w niniejszej sprawie, a mianowicie czy aplikant komorniczy w ogóle może być upoważniony (niezależnie od tego czy jest to upoważnienie ogólne czy szczególne) do wydania postanowienia o kosztach i zakończeniu postępowania egzekucyjnego.

W literaturze (por. K. Korzan, Sądowe postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne w sprawach cywilnych, Warszawa 1986, s. 230; H. Mądrzak (w.): D. Krupa, E. Marszałkowska – Krześ, H. Mądrzak (red.), Postępowanie cywilne, Warszawa 1997, s. 112; R. Kowalkowski (w.) Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych, red. Z. Szczurek, Sopot 2005, s. 210-211) akcentuje się, że czynnikiem wyróżniającym czynności egzekucyjne jest element stosowania przez organ egzekucyjny środków przymusu. Dlatego też przyjmuje się, że czynnością egzekucyjną jest każde, określone co do formy, treści, miejsca i czasu działanie powołanego do tego organu egzekucyjnego w stosunku do osób podlegających egzekucji sądowej, podjęte w toczącej się egzekucji na podstawie przyznanych uprawnień władczych dla zapewnienia wierzycielowi zaspokojenia. Czym innym są natomiast czynności postępowania egzekucyjnego, do których zaliczyć należy np. decyzje w przedmiocie zawieszenia i umorzenia postępowania egzekucyjnego czy

też ustalenia kosztów postępowania. Czynności te nie zmiierzają bezpośrednio do osiągnięcia celu egzekucji, nie dochodzi w ich trakcie także do zastosowania środków przymusu. Stanowią one uzupełnienie czynności egzekucyjnych (por. J. Świeczkowski, (w:) Komentarz do ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Warszawa 2012 r. Wyd. LEX, s. 22 - 23). W świetle powyższego można mieć wątpliwość, czy czynności postępowania egzekucyjnego nie będące czynnościami egzekucyjnymi według powyższego rozróżnienia, a zatem także postanowienie o ustaleniu kosztów postępowania, w ogóle mogą zostać powierzone wykonaniu aplikanta komorniczego.

Podkreślić należy, że w orzecznictwie sądowym nie wypracowano dotychczas stanowiska co do oceny takich wad orzeczeń i innych czynności działających przez komorników oraz osoby działające z ich upoważnienia i tym samym co do sposobu usuwania ich skutków.

Zarówno orzecznictwu jak i judykaturze znane jest określenie orzeczeń prawnie nieistniejących - tj. aktów nieodpowiadających konstytutywnym wymogom formalnym, a przez to pozbawionych bytu na gruncie postępowania cywilnego (podobnie K. Korzan, Wyroki nieistniejące, PPIA 1976, nr 7 s. 192 oraz K. Piasecki Kodeks Postępowania cywilnego. Komentarz, red. K. Piasecki, Warszawa 1996, s. 986). Jako kategorię takich aktów wskazuje się w pierwszej kolejności decyzje wydane przez osoby lub zespoły osób, które nie reprezentują władzy państwowej. Orzeczenia prawnie nieistniejące są całkowicie bezskuteczne, a co za tym idzie nie jest wymagane pozbawienie ich skutków prawnych, co ma miejsce w wyniku ich kontroli, z uwagi na złożony stosowny środek zaskarżenia.

Przyjąć można, że skoro aplikant komorniczy może podejmować określone czynności w określonej sprawie po udzieleniu mu przez komornika stosownego upoważnienia, to dopiero wystąpienie łącznie wszystkich okoliczności – tj. wpis na listę aplikantów oraz zatrudnienie przez komornika i udzielenie upoważnienia przez komornika powoduje, że aplikant otrzymuje atrybut władzy organu egzekucyjnego, np. do wydawania orzeczeń o kosztach w postępowaniu egzekucyjnym. Brak jednego z tych elementów powoduje, że decyzje wydane przez taką osobę są prawnie nieistniejące. Co prawda postanowienie to ma być materialny (tj. postrzegalny zmysłowo), jednakże w świetle prawa nie wywołuje ono jakichkolwiek skutków. Ewentualnie pojęcie orzeczenia nieistniejącego można zmodyfikować

okolicznikiem „prawnie”, co definitywnie powinno usunąć konflikt między faktycznym istnieniem orzeczenia a jego prawnoprocesowym niebytem.

Można także bronić innego stanowiska, zgodnie z którym orzeczenie wydane przez aplikanta jest orzeczeniem istniejącym, skoro zostało podpisane przez osobę, która może je wydać choć nie została upoważniona do jego wydania w konkretnej sprawie. Wszystkie decyzje, których nie można zakwalifikować do katalogu decyzji nieistniejących - istnieją w obrocie prawnym i wywołują bez względu na ciężar swojej wady skutki prawne. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, iż orzeczeniem nieistniejącym jest orzeczenie niepodpisane czy też nieogłoszone (w przypadku wyroków). Braki w zakresie kompetencji osób, wydających orzeczenie, skutkują nieważnością postępowania. Powyższy pogląd uzasadniony jest na gruncie art. 379 pkt 4 k.p.c. i dotyczy braków w składzie sądu, wydającego orzeczenie. Stosowanie w drodze analogii do czynności podejmowanych w toku postępowania egzekucyjnego przez inne organy egzekucyjne niż sądy, przepisu art. 379 pkt 4 k.p.c., wydaje się wysoce wątpliwe.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie I ACa 551/06 (wyrok z dnia 22 listopada 2006 r., OSAB 2007/3-4/26) zajmował się kwestią nieudzielania we właściwy sposób zezwolenia do dokonania czynności, o których mowa w art. 33 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, asesorowi komorniczemu. Sąd ten zgodził się ze stroną powodową, że przy założeniu braku takiego zezwolenia logiczny jest wniosek o dokonaniu czynności egzekucyjnej przez osobę nieuprawnioną, co z kolei skutkuje wadliwością tej czynności i w konsekwencji wynikającą stąd odpowiedzialnością odszkodowawczą komornika. W przedmiotowej sprawie chodziło o dokonanie czynności zajęcia ruchomości dłużnika.

Przemysław Banasik w powołanym już wyżej Komentarzu LEX do ustawy o komornikach sądowych i egzekucji pod redakcją naukową Jarosława Świeczkowskiego (str. 193) wskazał, iż zakres czynności powierzonych do wykonania asesorowi komorniczemu, ale również jego odpowiedzialność za uchybienie powierzonym mu obowiązkom należy rozpatrywać w powiązaniu z treścią art. 36 u.k.s.e. Komentator odróżnia stosunek wewnętrzny łączący asesora komorniczego z samym komornikiem oraz stosunek zewnętrzny, tj. podejmowanie wskazanych czynności w ramach postępowania egzekucyjnego w imieniu i na rzecz egzekwującego wierzyciela. W obszarze stosunków zewnętrznych o ewentualnych konsekwencjach nieprawidłowego działania asesora komorniczego przesądza

dyspozycja art. 36 ust. 3 u.k.s.e. Zgodnie z jej brzmieniem za działania asesora komorniczego, podobnie aplikanta komorniczego zatrudnionego zgodnie z art. 29 ust. 3 – 6 ustawy, związane z postępowaniem egzekucyjnym komornik odpowiada jak za własne działania. Oznacza to, że czynności te są zarachowywane na poczet działań samego komornika, co jest równoznaczne z tym, jakby komornik wykonywał je samodzielnie.

Ustalenie konsekwencji wydania postanowienia przez aplikanta bez prawidłowego upoważnienia jest niezwykle doniosłe, choćby w odniesieniu do tego jaką decyzję i na podstawie jakich przepisów Kodeksu postępowania cywilnego powinien podjąć Sąd I instancji w związku ze złożeniem skargi na takie postanowienie. Analiza przepisów k.p.c. prowadzi do wniosku, iż uregulowanie takie nie jest zawarte w ustawie wprost. Uznać należy, że nie ma podstaw do zastosowania przepisu art. 355 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., gdyż ten stanowiłby przesłankę do umorzenia postępowania skargowego, gdyby rozstrzygnięcie w jego toku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Z taką sytuacją w sprawie do czynienia nie mamy. Z kolei przepis art. 767<sup>3</sup> k.p.c. nakazuje odrzucenie skargi, gdy zostanie ona wniesiona po upływie przepisanej terminu, nieopłacona lub z innych przyczyn niedopuszczalna. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się zaś, iż nie jest dopuszczalny środek zaskarżenia od orzeczenia nieistniejącego. W takiej sytuacji wniesiona skarga podlegałaby odrzuceniu, a co więcej, Sąd Okręgowy, nie miałby kompetencji do podejmowania czynności z urzędu na podstawie art. 759 § 2 k.p.c. (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., sygn. III CZP 2/07, LEX nr 272471).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił jak na wstępie.

/km/